



**Janusz Bohdanowicz,**



**Rok 1937.**

## **MAUZOLEUM MARSZAŁKA**

# **I CMENTARZ ŻOŁNIERSKI NA ROSSIE.**

**WARSZAWA 2007**

Opracował na podstawie broszury wydanej przez  
Wojewódzki Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka,  
wydanej w maju 1936 roku

oraz

Książki profesora Edmunda Małachowskiego  
p.t. Cmentarz Rossa  
Janusz Bohdanowicz „Czortek”  
oraz archiwum własnego

Maszynopis i korekta: Ewa Dunowska

Adres kontaktowy: Janusz Bohdanowicz  
02-647 Warszawa ul. Bachmacka 4 m. 66  
Tel. 22-854-05-23, kom.662-249-166  
E-mail: [janusz40@poczta.onet.pl](mailto:janusz40@poczta.onet.pl)

# **CZĘŚĆ PIERWSZA**

## **Cmentarz wojskowy na Rossie do roku 1939**



**Marszałek Polski Józef Piłsudski**

***Mauzoleum Serca Marszałka Polski  
Józefa Piłsudskiego.  
i grób Jego Matki  
cmentarz wojskowy Rossa.***

Zgodnie z wolą Marszałka serce Jego po mumifikacji ciała i złożenia w krypcie na Wawelu przewieziono w dniu 31 maja 1935 r do Wilna.

Na okres przygotowania Mauzoleum i grobowców dla Jego żołnierzy, którzy polegli w walce z bolszewikami o Wileńszczyznę w latach 1919 i 1920 urnę z Sercem Marszałka umieszczono w kościele pod wezwaniem Św. Teresy przy Ostrej Bramie. Urnę ustawiono po prawej stronie kościoła na ostatnim przed ołtarzem głównym filarze na wysokości ok. 4 m. Po zakończeniu budowy cmentarza wojskowego i płyty Mauzoleum dnia 12 maja 1936 roku w rocznicę śmierci Marszałka urna z sercem została złożona wraz z prochami Matki do wspólnego grobu.

Wspaniale zorganizowany pogrzeb serca Marszałka przeprowadzony został z ceremoniałem wojskowym przy udziale kilku dziesięciu tysięcy ludzi z całego kraju.

Od zakończenia uroczystości pogrzebowych przy płycie Mauzoleum do dnia 16 września 1939 r żołnierze trzymali wartę całą dobą. W dniach 16 i 17 września 1939 r wartę przejęło Przysposobienie Wojskowe starszych klas gimnazjalnych i Szkoły Technicznej Jego Imienia.

W rocznicę śmierci Marszałka 15 maja 1937 r delegacja wojska włoskiego w darze dla Marszałka ustawiła na płycie Mauzoleum posąg wilczyca z ssącymi Remusem i Romulusem. Postument ten stał na płycie do 17 września 1939 r. Losy jego są nie znane.

## *Fragmenty z przemówienia Marszałka na Zjeździe Legionistów w Wilnie VIII.1928*

Jednym z najmilszych jakie mam, jakim przeżył, jest Wilno, jest miasto moje rodzinne.

... Miłe miasto. Rzędem biegną mury, pagórki w zieleń wciśnięte. Pagórki stłoczone zielenią pieszczą mury, mury tęsknie na pagórki spoglądają.

Miłe miasto. Gdy na który z pagórków wyjdiesz, ku niebu przez mgłę oparów błyszczą do góry wieżycy, wieżyczki na których, gdy dzwony zadzwonią, nie wiadomo, czy się skarżą czy o łaskę proszą, czy tęsknie tylko do nieba głos wznoszą.

Miłe miasto. Miłe mury, co mnie dzieckiem niegdyś pieściły, co kochać wielkość prawdy uczyły.

Miłe miasto, z tylu przeżyciami. Miasto – symbol naszej wielkiej kultury i państwa ongiś potęgi: dynastie Jagiellonów, co wieżyczkami Krakowa i wieżami Wilna potężną dłońią panowały.

Wilno Stefana Batorego, co Uniwersytet zakładał i mieczem nowe granice wybijał. Wielcy poeci, wieszczę, co naród pieścili słowami i czarami, w czar zakuwanymi słowy życie narodowi dawali, nie gdzie – indziej, jak tu w tej samej szkole, gdzie ja biegałem, w tych murach pięknie wołających do Boga, uczyli się, jak ja kiedyś w przeklętej rosyjskiej szkole.

Wszystko co piękne w mej duszy – przez Wilno pieszczone. Tu – pierwsze słowa miłości, tu – pierwsze słowa mądrości, tu - wszystko czym dziecko i młodzieniec żył, w pieszczocie z murami i pieszczocie z pagórkami. Jedno z piękniejszych miast w świecie. ...

I gdym w bój zawołał o siłę, by Wilno zdobyć – was do siebie powołałem. Marzyłem, sądziłem, że dwa serca zbratane dadzą mi to, o czym dusza marzyła. Wilno musi być moje. ...

Szła Wielkanocna pora, gdy batalion za batalionem, szwadron za szwadronem, do Wilna śpieszyły, i szła pogwarka wśród wiary: „Komendant Nasz Wilno kocha, Na Wielkanoc Wilno w prezencie mu damy”. Prezent wspaniały.

I gdy myślę, że nie sądząc nawet o ważności Wilna dla nas, jako prezent, jako pieszczota dla serca Komendanta, wieleście mi dali i gdy pomyślę że tam gdzieś na Rossie, u wrót cmentarza, mogiłka za mogiłką leży jedna przy drugiej, jak żołnierze w szeregach, ci co życie dali, by

Komendantowi serce pieścić, to mówię , że to być musi i gdy serce swe grobem poję, serce swe tam na Rossie kładę, by wódz spoczął z żołnierzami, co mogli tak pieścić dumnego wodza czoło, co mogli tak życie dawać jedynie dla prezentu. I miłe to musi być wrażenie z przeżyć życiowych w legionach. Miłe wrażenie i teraz , gdy z wami się żegnam, gdy kończę w Wilnie.

## Lista poległych w walkach o Wilno w latach 1919 – 1920 pochowanych na Rossie.

Szarża	Nazwisko i imię	Data śmierci	Nr grobu
--------	-----------------	--------------	----------

### 1P.P. Leg.

Ppor.	Paprocki Wiktor	29.IV.1919	36
Ppor.	Kuśnierz Michał	21.IV.1919	110
St.sierż.	nieznany	23.IV.1919	108
Plut.	Woźniak Józef	21.IV.1919	65
kapral	Boder Stanisław	26.IV.1919	57
St. Szereg.	Bielawski Jan	21.IV.1919	26
St. Szereg.	Macała Władysław	3.V.1919	116
Szereg.	Turel Juljan	23.IV.1919	12
Szereg.	Sławiński Bronisław	10.V.1919	40
Szereg.	Kuniczko Aleksander	20.IV.1919	67
Szereg.	Cieślak Stanisław	20.V.1919	101
Szereg.	Piotrowski Stanisław	23.IV.1919	111
Szereg.	Bajkowski Bolesław	21.IV.1919	74
Szereg.	Karpiński Józef	5.VII.1919	115
Szereg.	Olszewski Teofil	20.V.1919	80
Szereg.	Mendelak Feliks	26.V.1919	61
Szereg.	Sikora Andrzej	21.VI.1919	51
Szereg.	Drozdowski Alfons	7.V.1919	72
Szereg.	Chojnacki Józef	15.VI.1919	8
Szereg.	Smolarek Jan	21.IV.1919	20
Szereg.	Strząska Karol	20.IV.1919	56
Szereg.	Świątek Jan	20.IV.1919	58
Szereg.	Przepióra Antoni	21.IV.1919	68
Szereg.	Przybysławski Jan	21.IV.1919	132
Szereg.	Banasik Jan	21.IV.1919	162
Szereg.	Kabaczyński Bolesław, Stanisław	21.IV.1919	49
Szereg.	Gawik Karol	21.IV.1919	114
Szereg.	Kaźmierczak Józef	23.IV.1919	54

Szereg.	Marciniak Antoni	23.IV.1919	55
Szereg.	Malinowski Józef	1.V.1919	75
Szereg.	Rybacki Wojciech	21.IV.1919	163
Szereg.	Iracki Andrzej	17.V.1919	24
Szereg.	Nieszczólkowski Franciszek	20.IV.1919	1

### 3 P.P.Leg.

Por.	Błażkow Jan	2.VII.1919	53
Ppor.	Kurz Filip	5.V.1919	69
Szereg.	Skrzypczak Jan	7.IX.1919	99
Szereg.	Weis Wiktor	4.V.1919	83
Szereg.	Zarzycki Antoni	13.V.1919	78
Szereg.	Urbanowicz Leonard	5.VI.1919	136
Szereg.	Kostyła Józef	29.VII.1919	96

### 4 P.P.Leg.

Szereg.	Pawłowski Wawrzyniec	26.VII.1919	97
---------	----------------------	-------------	----

### 5 P.P.Leg.

Ppor.	Nowak Józef	26.V.1919	140
Podchor.	Kozłowski Stefan	3.V.1919	81
Podchor.	Kuźmiński Stefan	4.V.1919	86
Pluton.	Bystry Kacper	26.V.1919	139
Pluton.	Stefanik Wacław	3.V.1919	30
Szereg.	Zaręba Józef	5.V.1919	41
Szereg.	Dąbrowa Michał	22.IV.1919	107
Szereg.	Kędzia Stefan	6.V.1919	135
Szereg.	Kończak Julian	6.V.1919	59
Szereg.	Lipka Jan	21.V.1919	143
Szereg.	Kamiński Jan	17.VI.1919	16
Szereg.	Szymula Jan	5.V.1919	48
Szereg.	Kokoszko Józef	12.VII.1919	92
Szereg.	Szuszek/Szuskiewicz Edward	14.V.1919	77
Szereg.	Raziński Andrzej	26.V.1919	73

### 6 P.P.Leg.

Ppor.	Drozdowski Kazimierz	17.V.1919	109
-------	----------------------	-----------	-----

Ppor.	Gomba Czesław	5.IX.1919	121
Sierz.	Sadowski Antoni	7.X.1919	98
St. Szereg.	Jaworski Edward	30.IV.1919	105
Szereg.	Adamczyk Stanisław	30.IV.1919	6
Szereg.	Tarasiński Marcin	29.IV.1919	158
Szereg.	Świączak Stanisław	1.V.1919	23
Szereg.	Szcześniak Stanisław	1.V.1919	50
Szereg.	Dadacz Julian	30.IV.1919	64
Szereg.	Lipiński Józef	1.V.1919	104
Szereg.	Śliwecki Jan	1.V.1919	152
Szereg.	Orkniszewski Antoni	30.IV.1919	47
Szereg.	Wachman Antoni	30.IV.1919	155
Szereg.	Strupczewski Henryk	12.V.1919	82
Szereg.	Krzysiak Andrzej	29.IV.1919	103
Szereg.	Skoc Jan	30.IV.1919	106
Szereg.	Czak Aleksander	29.IV.1919	156
Szereg.	Wickowski Stanisław	29.IV.1919	157
Szereg.	Żaczek Paweł	29.IV.1919	2

### 1 Dyw.Piech.Leg.

Podchor.	Skanieczka Władysław	29.IV.1919	34
Szereg.	Grycka Jan	2.V.1919	4
Szereg.	Orłowski Wacław	6.V.1919	7
Szereg.	Pakulski Feliks	4.V.1919	13
Szereg.	Sobotko Andrzej	24.IV.1919	15
Szereg.	Wełek Bronisław	5.V.1919	87
Szereg.	Dolecki Wincenty	20.IV.1919	159
Szereg.	Kadziwona Antoni	20.IV.1919	161

### 41 P.P.

Szereg.	Sucki Jan	29.IV.1919	33
Szereg.	Tuliszewski Józef	3.V.1919	43
Szereg.	Zdanuk Jan	4.V.1919	39

### Poznański Baon Śmierci

Pluton.	Jurewicz Bolesław	24.V.1919	63
kapral	Lorentz Franciszek	2.V.1919	42
St. szereg.	Górny Teofil	12.V.1919	141
St. szereg.	Przybył Waclaw	13.V.1919	142
Szereg.	Szczerniak Władysław	7.V.1919	138
Szereg.	Urbaniak Stanisław	24.V.1919	79

### 31 P.P.

Szereg.	Chmielewski Leon	5.I.1920	125
---------	------------------	----------	-----

### 77 P.P.

Ppor.	Skirgajło Emilian-Tadeusz	25.X.1920	117
-------	---------------------------	-----------	-----

### Lidzki P. Strzelców

Sierz.	Sokoliński Władysław	3.XII.1920	148
--------	----------------------	------------	-----

### 201 Ochotniczy P.P.

Sierz.	Kącki Jan	9.X.1920	151
kapral	Wąsik Antoni	9.X.1920	130
Szereg.	Czyżewski Waclaw	9.X.1920	128
Szereg.	Zieliński Kazimierz	9.X.1920	46
Szereg.	Ostaszewski Franciszek	9.X.1920	127
Szereg.	Skorupski Seweryn	9.X.1920	129

### 1 P. Szwol.

Wachm.	Bukowski-Szkatuła Franciszek	23.IV.1919	154
Podof.	Wieśniakowski Stanisław	20.IV.1919	27
St. Szwol.	Kurpiczuk Sergiusz	19.IV.1919	66
Szwol.	Trojan Aleksander	4.VII.1919	7
Szwol.	Wójcik Szczep	18.V.1919	112
Szwol.	Załuski Jan	22.V.1919	21

### 1 P.Ułanów

Ppor.	Sarto – Szewc Stanisław	4.V.1919	53
-------	-------------------------	----------	----

#### 4 P. Ułanów

ułan	Czaplicki Marian	12.V.1919	113
------	------------------	-----------	-----

#### 11 P. Ułanów

kapral	Feliks Jan	17.VI.1919	9
kapral	Wypych Stanisław	19.IV.1919	28
St. ułan	Całka Piotr	4.V.1919	85
St. ułan	Janicki Józef	19.IV.1919	102
ułan	Czułkin Aleksander	20.VI.1919	60
ułan	Nowicki Mieczysław	24.V.1919	11
ułan	Kucharski Józef	19.IV.1919	160
ułan	Wąsala Antoni	8.V.1919	144

#### 22 P. Ułanów

Wachm.	Furtak Edward	9.VI.1922	119
--------	---------------	-----------	-----

#### Artyleria

Kan.	Czeczot Marcin	2.V.1919	84
Kan.	Lewandowski Stanisław	6.IV.1919	14
Por.	Szymański Mieczysław	3.XI.1922	145
Ppor.	Golakowski Jerzy	19.IV.1920	126
Szereg.	Iwaszkiewicz Karol	28.XII.1919	134
Kan.	Ostrowski Tadeusz	9.XI.1920	149

#### Inne bronie i służby

Por.	Kołodziejczyk Franciszek	12.III.1920	146
Por.	Rzewuski Stanisław	18.X.1921	118
Ppor.	Dylewski Bronisław	14.VII.1921	150
Ppor.	Halicki Witold	21.V.1919	32
Ppor.	Januszko Józef	11.IX.1919	122
lekarz	Lubieński Waclaw	11.V.1919	90
St. Sierż.	Doroszkiwicz Jan	29.VII.1919	95
Plut.	Zemlich Kazimierz	22.VI.1920	137
saper	Wasilewski Bronisław	2.IV.1920	120

Szereg.	Michalski Stanisław	22.VII.1919	94
Szereg.	Smoleński Jan	28.VI.1919	52
Szereg.	Pruszyński Michał	11.X.1919	123
Szereg.	Krychniak Urban	10.III.1920	100
Szereg.	Bazak Marcin	25.VIII.1919	93
Leg.	Szućko Magdalena	16.VI.1920	91
Leg.	Binkiewicz Genowefa	16.VI.1920	95 a
Leg.	Nowicki Antoni	20.VIII.1920	10
Szereg.	Przybylski Edward	30.V.1919	17
Szereg.	Rosiński Aleksander	30.V.1919	18
Szereg.	Żeram Ignacy	3.V.1919	38
Szereg.	Belka Piotr	29.V.1919	76
Szereg.	Romanowicz	27.V.1919	62
harcerz	Korbuszewski Roman	24.V.1919	44
harcerz	Szmid Jan	14.VII.1920	147
harcerz	Pirtin Adolf	23.IV.1919	29
harcerz	nieznany	1.V.1919	3
harcerz	nieznany	1.V.1919	5
harcerz	nieznany	23.IV.1919	19
harcerz	nieznany	23.IV.1919	22
harcerz	nieznany	2.V.1919	25
harcerz	nieznany	27.V.1919	31
harcerz	nieznany	27.V.1919	45
harcerz	nieznany	23.IV.1919	70
harcerz	nieznany	23.IV.1919	71
harcerz	nieznany	23.IV.1919	88
harcerz	nieznany	23.IV.1919	89
harcerz	nieznany	23.IV.1919	131
harcerz	nieznany	1.V.1919	134
harcerz	nieznany	23.IV.1919	153

# *Zarys działalności politycznej*

*Józefa Piłsudskiego*

ur. 1867 zm. 1935.

Występuje w niej jako mąż stany, czołowy działacz niepodległościowy, jeden z głównych organizatorów niepodległego państwa polskiego i później jego przywódca. Od wczesnej młodości związał się z ruchem socjalistycznym, 1887-92, zesłany na Syberię. Po powrocie wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) i był członkiem jej władz naczelnych oraz redaktorem „Robotnika”. Aresztowany w 1900 r zbiegł z więzienia. Inicjator powołania Organizacji Bojowej PPS, aktywny uczestnik rewolucji 1905-07, członek władz naczelnych PPS-Frakcji Rewolucyjnej, 1906-14, organizator oddziałów strzeleckich 1908-14, w Galicji, Podczas I wojny światowej – organizował zbrojne oddziały – załazek przyszłej armii polskiej, i dowodził I Brygadą Legionów Polskich oraz powołał Polską Organizację Wojskową. Był członkiem Tymczasowej Rady Stanu, domagał się utworzenia rządu polskiego, 22.VII.1917 r aresztowany przez Niemców i osadzony w twierdzy w Magdeburgu. Zyskał wielką popularność i autorytet w znacznej części społeczeństwa polskiego. Zwolniony z Magdeburga, wrócił 10.XI.1918 r do Warszawy i przejął najwyższą władzę w odradzającym się państwie jako Tymczasowy Naczelnik Państwa od 20.II.1919 r. Dążył do odzyskania na wschodzie ziem utraconych przez Polskę na rzecz Rosji carskiej podczas rozbiorów, co realizował w drodze wojny polsko – radzieckiej w 1919 – 20 r. Był zwolennikiem utworzenia federacji państw, obejmującej Polskę, Białoruś, Ukrainę i Litwę historyczną. W sprawie zachodnich granic Polski pozostawił wolną rękę delegacji polskiej na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r.

Zdawał sobie sprawę, że na zachodzie nie jest możliwe uzyskanie większego terytorium niż to, które przyznają państwa Ententy, i starał się utrwalić niepodległość państwa polskiego przez odzyskanie ziem wschodnich I Rzeczypospolitej i rozczłonkowanie „po szwach narodowościowych” osłabionej przez rewolucję i wojnę domową Rosji.

Od 1920 r J. Piłsudski był Marszałkiem Polski, Zwierzchnikiem Sił Zbrojnych. Po wyborze prezydenta Gabriela Narutowicza złożył Urząd Naczelnika Państwa. W 1923 r zrezygnował ze swoich funkcji w wojsku i wycofał się na pewien czas a oficjalnego życia politycznego. Zamieszkał

w Sulejówku pod Warszawą. Mimo to nie jednokrotnie ostro krytykował politykę kolejnych rządów, a zwłaszcza „wybijały: parlamentaryzm („sejmokracja”), godzący jego zdaniem, w interesy państwa, w zasady „pracy państwowo twórczej” jako naczelnego obowiązku wszystkich obywateli. W imię tych haseł dokonał w 1926 r zwycięskiego zamachu stanu, obalił rząd W. Witosy (tzw. Przewrót majowy) i od tego czasu stał się faktycznym dyktatorem państwa polskiego. W 1936-28 i 1930 był premierem Rządu, od 1926- ministrem spraw wojskowych i generalnym inspektorem sił zbrojnych, początkowo uzyskał poparcie partii lewicowych, ale w miarę zaostrzania się anty demokratycznego charakteru rządów sanacyjnych, w szczególności po procesie brzeskim i tzw. Wyborach brzeskich w 1930, opozycja wobec sanacji i także wobec samego Piłsudskiego stawała się coraz silniejsza. Przez cały czas swych rządów Piłsudski przywiązywał szczególną wagę do spraw polityki zagranicznej i wojska. Jako zwolennik równowagi sił między Związkiem Radzieckim a Niemcami, doprowadził do zawarcia paktów o nieagresji z ZSRR 1932 i Niemcami 1934. W sprawach wojskowych, organizacji armii, jej wyposażenia, doktryny wojennej i t.p. hołdował poglądom raczej tradycyjnym. Mimo wielu zastrzeżeń do Jego polityki, Piłsudski cieszył się uznaniem, autorytetem i sympatią znacznej części społeczeństwa polskiego w którym legenda Piłsudskiego jako wytrwałego i zwycięskiego bojownika o niepodległość Polski była bardzo żywa. Świadczyła o tym m. In. ogromna manifestacja narodowa podczas pogrzebu Piłsudskiego w drodze z Warszawy na Wawel, gdzie złożono Jego ciało.

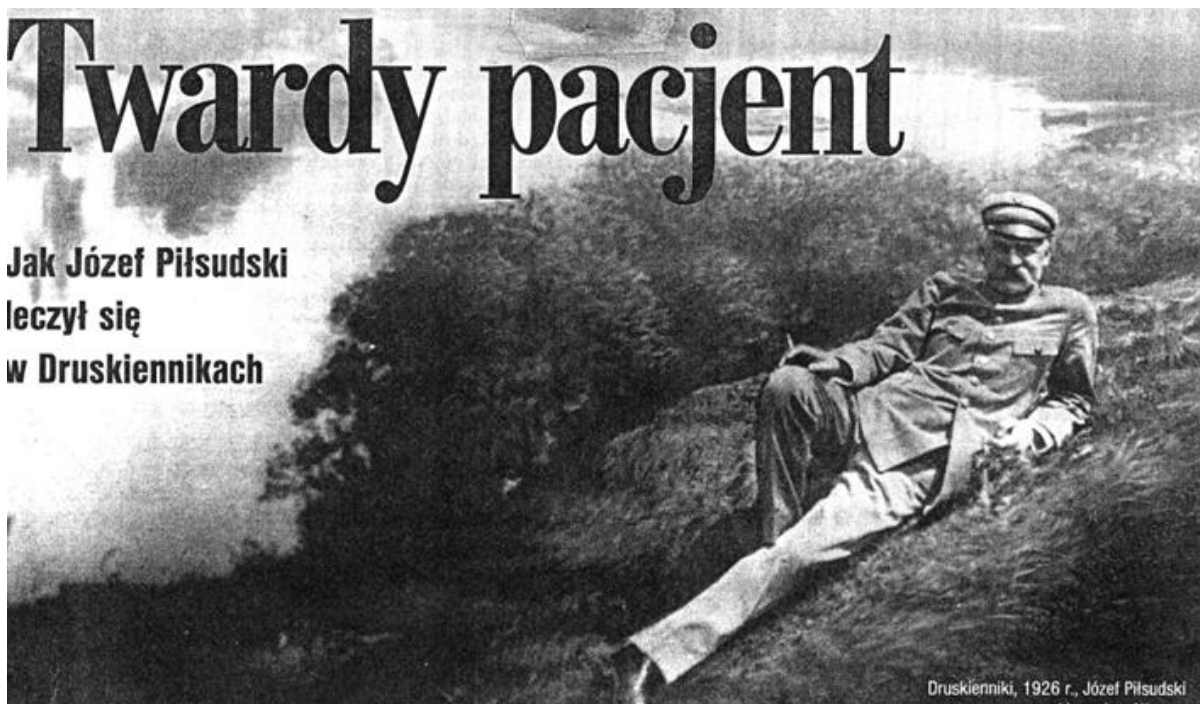
*A. Garlicki. „Józef Piłsudski 1867 – 1935” Warszawa 1989.*

*M.B. Lepecki „Pamiętnik asyutany Marszałka Piłsudskiego” ,  
qWAESZAWA 1989.*

*b. Uebanowski „Folozofia czynu „. Światopogląd Jzrfa Piłsudskiego,  
Warszawa 1988.*

# Twardy pacjent

Jak Józef Piłsudski  
leczył się  
w Druskiennikach



**Druskienniki** spodobały się Józefowi Piłsudskiemu ponoć już pod koniec XIX w., kiedy wrócił z Syberii do Wilna i zaczął konspirować w PPS. Pewne jest natomiast, że na pierwsze dłuższe wakacje – już w niepodległej Polsce – przyjechał, i to z rodziną, późną wiosną 1924 r., a więc już w czasie, gdy wyprowadził się ze sceny państwowej do Sulejówka. Od tej pory bywał w Druskiennikach stałym kuracjuszem, co niezmiernie podniosło renomę i popularność zdrojowiska.

**Piłsudski** wprawdzie studiował medycynę (w Charkowie), jednak leczyć się nie cierpiał. Jego najczęstszą dolegliwością były infekcje dróg oddechowych. Dokuczał mu też reumatyzm, a i serce coraz częściej zdradzało oznaki zmęczenia. Przyczyniał się do tego znacznie jego niezbyt higieniczny tryb życia. Pracował do późna, palił papierosa za papierosem i wypijał jeziora arcymocnej herbaty. Gardził jarzynami. Zalecenia lekarzy lekceważył, bywało, że ukradkiem pozbywał się leków, które uznał za niesmaczne. Nawet w ostatnich dniach życia, kiedy był już ciężko chory na raka i nikł w oczach, opierał się oględzinom sprowadzonej pospiesznie

z Wiednia sławy medycznej – prof. Weckenbacha. Jedyne co uznawał, to były kąpiele w Druskiennikach.

Piłsudskiego ciągnęło do Druskiennik, bo czuł się tam swojsko i przez głęboki sentyment do Wileńszczyzny, gdzie się urodził i wychował. Miał stamtąd niedaleko do Wilna, które kochał i nazywał „poezją swojej duszy”. W Wilnie mieszkali nadto jego bracia i siostra, z którymi był zżyty i często ich odwiedzał. Poza tym uzdrowisko – mające wtedy charakter w dużej mierze rustykalny – było bardzo dobrze prowadzone i unowocześniane przez ówczesnych właścicieli – Antoniego Jareszowicza i Michała Malinowskiego. No i dochodził do tego jeszcze jeden ważny wzgląd – przyroda, na której uroki był Piłsudski bardzo wrażliwy. **„Druskienniki były niespodzianką myśli Stwórcy w odpoczynku, gdzie ten się uśmiechnął”** – napisał w Złotej Księdze uzdrowiska.

## *Romans u Kociej Mamy*

**Pierwszym** lokum Piłsudskiego w Druskiennikach była piętrowa willa przy ul. Jasnej 8. (Po przeciwnej stronie tej ulicy, noszącej dziś nazwę Karola Dinejki, stoi kombinat sanatoryjny Vilnius). Willą opiekowała się wdowa po powstańcu z 1863 r. Maria Krejbichowa i roiło się tam od przygarniętych przez nią kotów, ale Piłsudskiemu to nie wadziło. Siedział zresztą stale w pokoiku na górze i pisał, obłożony książkami i atlasami. Powstało wtedy „Czeremoszno” – reminiscencja legionowa z września 1915 r.

Wedle słów Krejbichowej marszałkostwo „(...) żyli bardzo skromnie. Nie trzymali służącej. Ona (Piłsudska) sama prała i prasowała sukienki dziewczynek. On chodził nieraz do świtu po pokoju i głośną ze sobą rozmawiał. Były to rozmowy ciche i spokojne, były i ostre, gwałtowne. Podchodził czasem do stołu i z całej siły pięścią weń uderzał. Potem nagle głos zniżał i mówił łagodnie jakby (...) matce ze strapień się zwierzał”.

Pewnej nocy Piłsudski poważnie zaniemógł i sprowadzono do niego mieszkającą w bliskości młodą lekarzkę zdrojową – Eugenię Lewicką. Doglądała ona chorego w ciągu następnych dni i wtedy to powstało pomiędzy nimi „porozumienie serc i umysłów”, które stało się głośne w Polsce i wyzwoliło lawinę plotek. Kres temu afektowi położyła dopiero

tragiczna śmierć lekarki w połowie 1931 r., podobno samobójcza. Lewicka była fizjoterapeutką i bardzo się zasłużyła w Druskiennikach, zakładając park kliniczny i propagując podpatrzony w Skandynawii, a mało u nas znane metody leczenia słońcem, powietrzem i ruchem.

Większą część czasu spędzał Piłsudski sam, ale niekiedy udzielał się towarzysko. Pojawił się m.in. na wydanym na jego cześć raucie w kasynie zdrojowym Katrywilla, gdzie wygłosił żartobliwe przemówienie na temat kurortu i przywar lekarzy. Spotkał się też z Zofią Nałkowską, która napisała potem w swoich „Dziennikach”: **„Z podziwem i przyjemnością patrzyłam na tego człowieka nie doznając żadnego zawodu”**.

W następnym roku Piłsudski ponownie przybył z rodziną do Druskiennik. Zrazu zatrzymał się znów w willi przy Jasnej, później – po wyjeździe żony i córek do Wilna – przeniósł się do domku, a właściwie do parterowej chatki z okrągłaków w części Druskiennik zwanej Poganką. Dyrekcja uzdrowiska proponowała mu wprawdzie murowaną willę Lipschitzów, w samym centrum nad jeziorkiem Druskonie, ale Piłsudski odmówił. Wybrał zaciszną górkę na Pogance, o rzut kamieniem od miejsca, w którym Rotniczanka łączy się impetycznie z Niemnem. Pisał stamtąd do żony: „Mieszkanie mam bardzo dobre pod względem izolacji i swobody, ale wygody różne szwankują i do pokoju wpada niekiedy nietoperz. Ot, byś narobiła wrzasku”. W papierach Wandy Piłsudskiej zachował się rachunek Zarządu Zdrojowiska z 29 września 1926 r. „za mieszkanie (...) 150 zł i za 15 kąpiel po 2 zł 50 gr. – 37 zł 50 gr.”.

Ustronie na Pogance urządzone było powszednio, żeby nie powiedzieć – ubogo: meble tzw. koszykowe, stół na krzyżakach, podniszczoną podłogę zakrywało linoleum, a umywalka znajdowała się w jadalnym, zasłonięta tylko występem ściany. Posiłki przynosił ordynans z pobliskiego pensjonatu, on też obsługiwał samowar. Na podorędziu był zawsze dzban wody zdrojowej. Jeśli dzień był pogodny, Marszałek siedział przeważnie na werandzie, czytając pisma i kładąc pasjansa. Często wychodził za furtkę i szedł kilkadziesiąt kroków na ławeczkę na skarpie Niemna, skąd otwierał się widok na dwa zakręty rzeki i brzeg litewski.

Do Druskiennik przywoził stare książki, był wśród nich zwykle „Potop”, który lubił podczytywać (w swoim socjalistycznym okresie nazywał go książką „równie doniosłą jak >Kapitał< Marksa”). Zawsze zabierał też ze sobą obrazek Matki Boskiej Ostrobramskiej oraz zdjęcia córeczek – Wandzi i Jagusi-Jagódki. Raz przesłał im z Druskiennik swoją

fotografię na tle zakładu leczniczego obok dwóch lekarzy w białych kitlach z podpisem: „Dokoła medycyna, szuka gdzie u Taty wina”.

Spacerował codziennie, niekiedy ścieżką leśną wzdłuż Niemna dochodził aż do tzw. Wyspy Miłości, częściowo należącej już do Litwy, bo granica biegła środkiem rzeki. Kończył przechadzkę nieco dalej – przy zbiorowej mogile 164 żołnierzy polskich poległych we wrześniu 1920 r. podczas walki o przeprawę mostową w pogoni za bolszewikami rozbitymi pod Warszawą. To za jego wstawiennictwem położono tam w kwietniu 1933 r. płytę nagrobną i ustawiono prosty żelazny krzyż, dziś już nadżarty korozją.

## *Potyczki z ochroną*

**Na spacer** udawał się ubrany prawie zawsze tak samo – w zapinaną pod szyję siwą kurtkę strzelecką z dwiema kieszeniami na piersi. Na głowie nosił wyblakłą maciejówkę (kiedyś – na uwagę kąpielowego, że jest już sfatygowana – sprawił sobie nową). Szedł krokiem niespiesznym, czasem kładł się w trawie i wsparty na łokciu patrzył w stronę Litwy. „Łażę zupełnie sam (...) i teraz dopiero poznaję okolice Druskiennik – pisał do żony. – O zachowaniu incognito nie ma mowy, gdyż każdy spotkany czy dziecko czy kobieta czy mężczyzna poznają mnie natychmiast i witają bardzo serdecznie i nawet wzruszająco”.

Na żadną obstawę nie chciał się zgodzić, zżymał się nawet, gdy miał ją w zasięgu wzroku. Zupełnie lekceważył starania o swoje bezpieczeństwo, choć o mało nie zginął, gdy we Lwowie w 1921 r. strzelał do niego ukraiński zamachowiec, niejaki Fedak. Wiadomo było też, że zabójca Gabriela Narutowicza Eligiusz Niewiadomski miał zamiar pozbawić życia (na wystawie w warszawskiej Zachęcie) właśnie Piłsudskiego. Również po wypadkach majowych (1926 r.) Piłsudski stale otrzymywał anonimy, że zostanie zgładzony, jeśli nie ustąpi ze stanowiska.

Oczywiście, ochrona krążyła wokół niego, ale w sposób maksymalnie dyskretny. Komendant KOP (Korpus Ochrony Pogranicza) w Druskiennikach przebierał nawet swoich agentów za gajowych, żeby nie denerwować Marszałka. Mimo to Piłsudski wymykał się swym opiekunom i to czasem tak skutecznie, że musiano wszczynać alarm.

W 1926 r. odwiedził Piłsudskiego na Pogance dyplomata Władysław Baranowski (wtedy poseł w Sofii). Jedyne żołnierz, który strzegł

domostwa, leżał w chaszczach zadumany nad wodą. Baranowskiego uderzył ten niezbyt ścisły nadzór rezydencji pierwszej osoby w państwie, tym bardziej że od nieprzyjaznego sąsiada dzieliła ją tylko szerokość rzeki, a premier litewski głośno wówczas twierdził, że Polska znajduje się w stanie wojny z Litwą. Toteż zaraz po powitaniu spytał Marszałka pół żartem, pół serio, czy nie przypuszcza, że może przyjść do głowy Litwinom odwiedzić go znienacka bez zaproszenia? Po chwili usłyszał odpowiedź Piłsudskiego, że Litwini mają wiele innych wewnętrznych kłopotów, a poza tym uważają go – jak sądzi – za przyjaciela.

Przyjazd Baranowskiego nie był czymś wyjątkowym. Wypoczynek Piłsudskiego w Druskiennikach przerywały raz po raz różne wizyty, doraźne obowiązki i funkcje urzędowe. Konferował tu ze swymi współpracownikami, przyjeżdżali do niego ministrowie, zjawiał się premier Bartel. W 1930 r. przez dwie godziny rozmawiał z Piłsudskim na Pogance Dino Grandi, minister spraw zagranicznych Włoch, polityk wówczas faszystowski, który jednak później przyczynił się do usunięcia Mussoliniego.

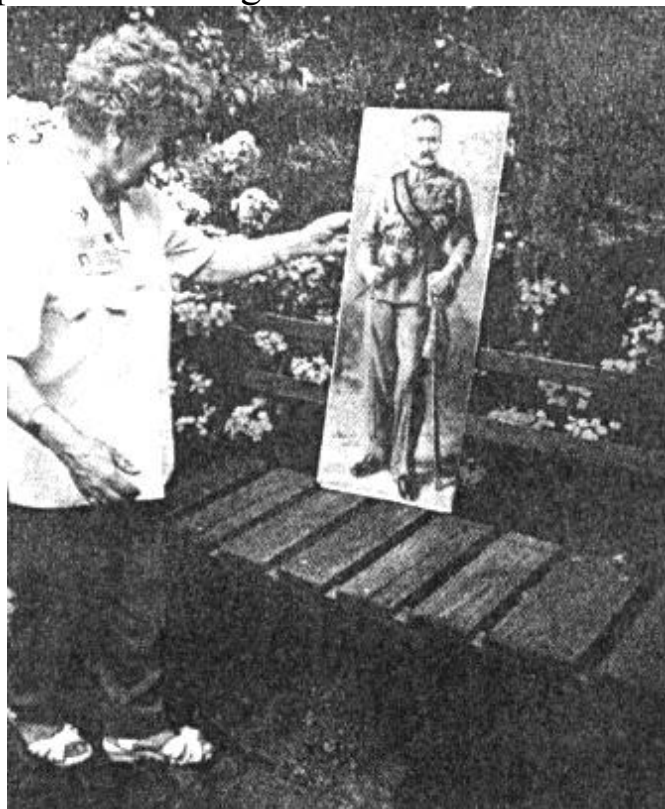


**Willa Lipschitzów, miejsce spotkań towarzyskich w międzywojennych Druskiennikach, dziś miejski Pałac Ślubów.**

## *Portret ocalał*

**Po raz** ostatni Piłsudski przebywał w Druskiennikach w 1931 r., i to przelotnie. Potem już nigdy do zdrojowiska nie przyjechał. Wakacje spędzał w Pikieliszkach (ok. 20 km na północ od Wilna) w niewielkim dworku z ogrodem, ładnie położonym nad jeziorem.

W pierwszą rocznicę śmierci Marszałka (12 maja 1936 r.) w druskiennickim kościele Matki Boskiej Szkaplernej proboszcz Bolesław Wołejko odprawił uroczystą mszę żałobną, po czym odbyła się milcząca defilada zebranych przed portretem Piłsudskiego w galowym mundurze, przy szabli. Potem do łuski artyleryjskiej nabrano miejscowej ziemi, aby dosypać ją do Kopca Piłsudskiego.



**Janina Baglaj, (córka kąpielowego Piłsudskiego) z przechowanym potajemnie portretem Marszałka**

W rok później na ścianie domu na Pogance umieszczono dębową tablicę pamiątkową, przysposobiono go też do zwiedzania tak, by miało się wrażenie, że Piłsudski wyszedł z niego przed chwilą. We wrześniu 1939 r. rozegrała się tam dramatyczna scena, której naocznym świadkiem był p. Eugeniusz Rafalski (jej opis znalazłem w „Słowie Wileńskim” z sierpnia 1995 r.). Oto „jakiś oficer, opierając się z pochyloną głową o ścianę domu, powiedział ze łzami: - Dziadku, Dziadku, co oni z twoją Polską zrobili? Po tych słowach strzelił sobie w skroń”.

W 1961 r. domek na Pogance został do cna rozebrany, co miało być jakoby skutkiem rozmyślnego zacierania wszelkich śladów po pobycie Marszałka. Jednakże pani Janina Bagłej, rodowita druskienniczanka i miejscowa przewodniczka (jej ojciec Antoni Łukaszewicz był jednym z kąpielowych Piłsudskiego) twierdzi, że rzecz wyglądała nieco inaczej. Domek stał już wtedy pusty, niszcząc i jeden z tutejszych Polaków, niejaki p. Sokół, zwrócił się o pozwolenie na rozbiórkę, chcąc spożytkować drewno na budowę własnego domu. Tak czy owak, niewygodna dla władz pamiątka historyczna znikła z pola widzenia.

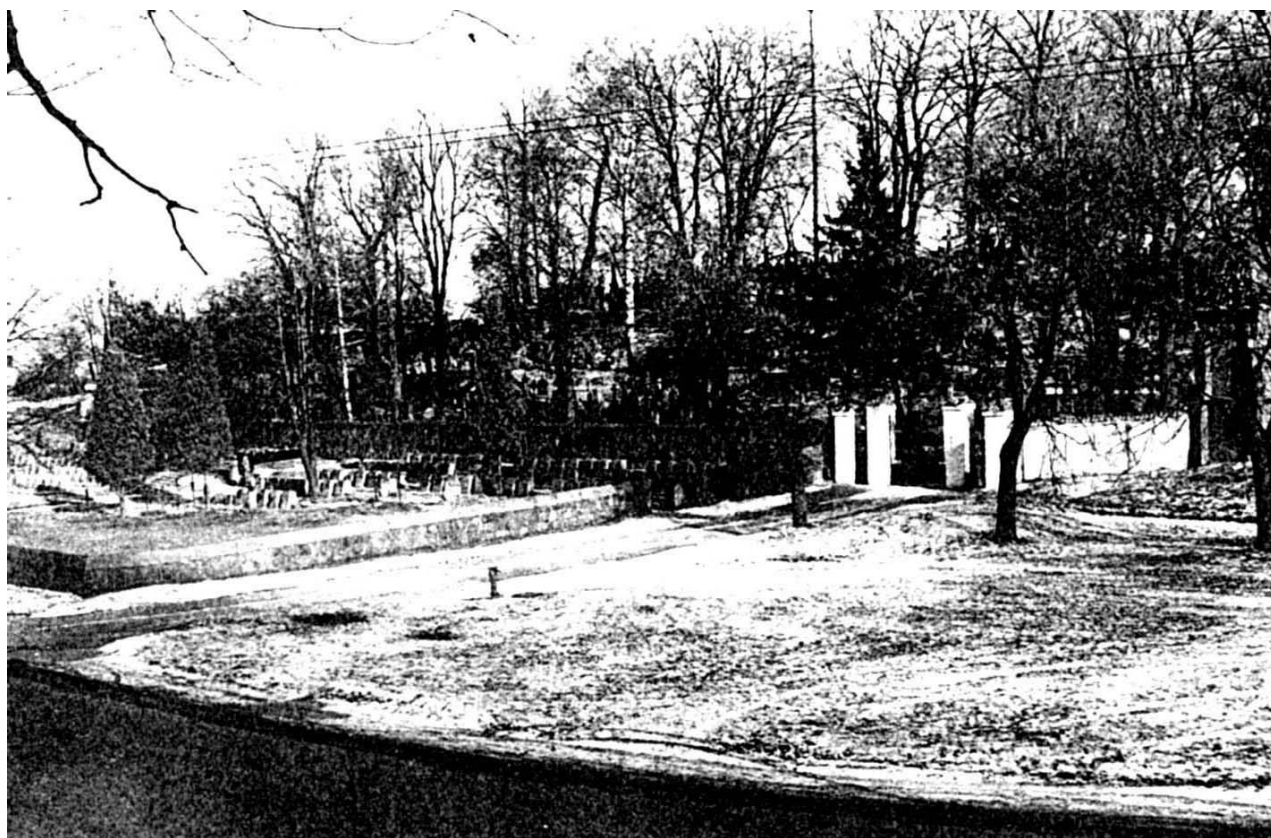
Obecnie posesja na Pogance to prawie pusty plac, z jednego boku zajęty częściowo przez zabudowania oczyszczalni ścieków. Ostały się jednak resztki sadu, na który wychodzą tylne okna willi Kolonada, należącej do zespołu sanatoryjnego Draugyste. Szumi nadal stary Baublis, zwany Dębem Marszałka, naprzeciw szpaleru topól zasadzonych w latach 20. przez studentów warszawskich.

W Druskiennikach nie ma obecnie wielu Polaków (ok. 2 tys.), ale pamięć o Piłsudskim przetrwała wśród nich. Kiedy w 1997 r. w siedzibie miejscowego oddziału Związku Polaków na Litwie (ul. Klonio 6) otwarto niewielką wystawę „Piłsudski i Druskienniki”, na poczesnym miejscu widniał tam portret Marszałka, przechowywany potajemnie przez lata wojny i czasy radzieckiej Litwy. Był to ten sam portret, przed którym w 1936 r. druskienniczanie oddawali mu pośmiertny hołd.

*Jerzy Chociłowski POLITYKA ,11 listopada 2000 r.*

# **CZĘŚĆ DRUGA**

## **CMENTARZ ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ NA ROSSIE**



### **Widok ogólny wojskowego cmentarza na Rossie. Stan 1990 r.**

Wojskowy cmentarz na Rossie po odsłonięciu dnia 15 maja 1936 r. był cmentarzem zamkniętym, aż do września 1939 r. Pierwszymi pochowanymi na tym terenie były ciała trzech żołnierzy Wojska Polskiego którzy zginęli 18 września 1939 r w walkach z wkraczającym do Wilna wojskiem sowieckim.

Następne pochówki nastąpiły dopiero w okresie operacji „Ostra Brama” w lipcu 1944 r. Według nie kompletnego szacunku dotyczącego połowy jednostek zgrupowań, poległych było 189, rannych 125 i 12 zaginionych. Liczba tych strat odpowiada niemal liczbie znanych dziś pochówków żołnierzy Armii Krajowej na terenie administracyjnym Wilna.

Polegli wtedy żołnierze Armii Krajowej spoczywają w zwartych grupach na wileńskich cmentarzach: Rossie, Kalwarii i Kolonii, pojedyncze groby znajdują się na cmentarzu Bernardyńskim, Antokolskim i zlikwidowanym już cmentarzu na Pióromoncie. Na Rossie cmentarzyk wojskowy z grobem serca Marszałka, otoczony granitowym murem, wydał się być najodpowiedniejszym i zaszczytnym oraz „najbezpieczniejszym” miejscem spoczynku. Przewidywania te sprawdziły się w znacznym

stopniu, gdyż mogił tych nie zrównano z ziemią jak wiele innych, lecz nie uchroniły się one od wandalizmu i dewastacji. Spoczęła tu największa grupa licząca 72 poległych żołnierzy Armii Krajowej pochowanych w trzech rzędach przed frontem istniejących kamiennych nagrobków żołnierzy Wojska Polskiego.

Rozmieszczenie tych nowych sugerowały istniejące już rzędy nagrobków żołnierzy 1919-1920 r. , jednakże pośpiech i nieudolność grabarzy z przypadku spowodowały liczne niedokładności i zaburzenia w stosunku do regularności istniejącego układu. Niektóre mogiły przecięły linię alejek, a inne wysunięto naprzód nie wypełniając dostatecznie tylnych rzędów. Również oznaczenia mogił były nie trwałe i uległy zniszczeniu, zwłaszcza gdy członkowie rodzin i przyjaciele zostali „ekspatriowani” do Polski i nie było komu się nimi opiekować. Główną przyczyną jednakże obecnego stanu (jesień 1990) był wandalizm i niechęć władz.

Stosunek bowiem Litwinów i Rosjan do Armii Krajowej był podobny, choć wynikał z nieco różnych przyczyn bezpośrednich. Jeśli chodzi o Litwinów – ze znanych na ogół przyczyn, które doprowadziły do rozejścia się dróg obu narodów, oraz z obawy o utratę przyszłości świeżo „odzyskanego” Wilna. Rosjanie odnosili się wrogo za to że, „jaśniepańskie wojsko” nie wykazywało sympatii do obcych przybyszów ze wschodu, a też oczywistej ich zdaniem „miłości do władzy radzieckiej”, oskarżając Armię Krajową o „współpracę z Niemcami” i inne nikczemne (często własne) zbrodnie.

Armia Krajowa nie próbowała też rozwiać tych obaw i podejrzeń, uważając , że działa na terenie własnego , czasowo tylko okupowanego kraju. Wielokrotnie więc niszczone istniejące już i utrudniano ustawianie nowych krzyży, w rezultacie czego na 70 mogił jedynie kilka ma trwałe nagrobki lub krzyże nie zawsze z tabliczkami, a z pozostałych zachowały się niktłe ślady kopczyków.

Zachował się jednakże wspomniany już spis tych grobów z nazwiskami i datami. Konfrontacja tego sp[isu w terenie z zachowanymi nagrobkami zawierającymi napisy i aktualnym planem geodezyjnym (litewskim) cmentarza z oznaczeniami mogił pozwoliła na identyfikację grobów, spisanych w układzie bruzdowym. Niektóre odnowione lub uzupełnione później napisy oraz informacje dostarczone przez rodziny poległych uzupełniły ten wykaz o dalsze 6 nazwisk.



**Widok cmentarza z nowymi nagrobkami  
żołnierzy Armii Krajowej Stan 1993 r.**

Ostatecznie ustalono 72 mogiły poległych w latach 1939 do 1945 według przedstawionej poniżej listy:

<b>Lp</b>	<b>Imię</b>	<b>Nazwisko</b>	<b>Pseudonim</b>	<b>Data śmierci</b>	<b>Wiek</b>
1	Stefan	Cało	Wiarus	8.VII.1944	15
2	Waldemar	Wasilewski	Waldek	8.VII,1944	16
3	Mieczysław	Andruszkiewicz	Brak	8.VII.1944	22
4	Julian,j	Tołoczko	Uran	20.VII.1944	24
5	Henryk	Rosów	Motyl	7.VII.1944	18
6	Henryk	Redzewski	Dzik	1.VII.1944	33
7	Tadeusz	Stożek	Brak	7.VII.1944	----
8	Tadeusz	Kostrzewski	Mnich	9.VII.1944	24
9	NN	NN	Apollo	7.VII.1944	21

10	Jan	Hiller	Kapuzia	7.VII.1944	19
11	Czesław	Kozłowski	Włodawa	28.VII.1944	-----
12	Zdzisław ,	Łopadko	Lok	13.VII.1944	19
13	Jan	Łysienko	Brak	1944	-----
14	Eugeniusz	Babiak	Maurycy	1944	-----
15	Mieczysław	Paszkiwicz	Kajtek	1944	-----
46	Jan	Kolendo	Mały	7.VII,1944	50
17	NN	NN	NN	7.VII.1944	-----
23					
24	Paweł	Posoch	Maj	1944	21
25	Eugeniusz,	Marszałek	Dan	30.III.1944	21
26	Kazimierz	Sakowicz	-----	5.VII.1944	45
27	Antoni	Rutkowski	Brak	12.VII. 1944	35
28	NN	NN	Krzak	8.VII.1944	28
29	Roman	Moryń	Kaczirek	5.VII.1944	17
30	Jerzy	Cichocki	Cichy	7.VII.1944	21
31	Władysław	Łukaszewicz	Barabasz	/.VII.1944	21
32	Waldemar	Sawicz	Pat	7.VII.1944	18
33	Marian	Zawadzki	Brak	12.VII.1944	-----
34	Wacław	Stachowski	Kropka	7.VII.1944	21
35	Wacław	Iwanowski	Wiatr	14.Vii.1944	21
36	Stanisław	Gigołło	Zamek	8.VII.1944	25
37	Andezwj	Hajdukiewicz	Brak	22.VII.1944	25
38	NN	NN	Brak	1944	-----
39	Romuald	Aleksandrowica	Łokietek	6.VII.1944	-----
39	Lech	Aleksandrowicz	Czarny	6.VII.1944	23
40	Sergiusz	Orłów	Brak <sup>^^</sup>	13.I.1945	24
41	NN	NN	Brak	1944	----
42	Józef	Kurowski	Brak	12.I.1945	33
42	NN	NN	Brak	1944	----
43	Bernard	Mironowicz	Brak	12.I.1945	----
44	Władysław	Kowzan	Radom	1944	24
45	Stanisław	Wołkowski	Sęk	27.XI.1944	-----
46	Czewśława	Wyrwas	Kotka	1945	-----
47	NN	NN	NN	1944	---
50					
51	Janusz	Piotrowski	Grzmot	30.V.1944	18

52	Stanisław	Lemieszek	Kawaler	14.V.1944	20
53	Eugeniusz	Mikulski	Brak	18.VII.1944	17
54	Czesław	Fiedorow	Por Irka	25.III.1944	-----
55	Szymon	Korwi- Kossakowski	Brak	10.VII.1944	34
56	Zenon	Czyż	Hel	11.II.1944	20
57	Bronisław	Pawłowicz	Brak	28.VI.1944	20
58	Józef	Kodź	:Leliwa	27.VII.1944	24
59	Stanisław	Lendzin	Zwierz	16.VII.1944	26
60	Marian	Sadowski	Ryś	7.VII,1944	20
61	Tadeusz	Sokołowski	Szczygieł	18.VII.1944	19
62	Edward	Raczkowski	Szerszeń	7.VII.1944	35
63	Stanisław	Łapinski	Brak	25.V.1943	31
64	Marian	Kuczys	Brak	16.XI.1946	22
65	Aleksander	Pieczul	Brak	8.VII.1944	33
66	Andrzej	Zielinski	Brak	11.VII.1944	----
67	Władysław	Staczkowski	Kruk	8.VII.1944	19
68	NN	NN	Btad	1944	----
69	Władysław	Korsak	Brak	1941	19
70	Sergiusz	Zyndram- Kościałkowski	Fakir	23.I.1945	29

Wśród spoczywających można zauważyć wiele starych nazwisk wileńskich, widocznych na pomnikach i nagrobkach sąsiedniego „wielkiego” cmentarza. Nie jest również rzeczą przypadku, że liczne podobne nazwiska można zobaczyć na Monte Casino, w Bolonii, Loreto na Casa Massima i innych cmentarzach polskich żołnierzy z drugiej wojny światowej, którzy dostali się do szeregów armii poprzez łagry sowieckie w wyniku masowych deportacji z 1940 – 1941 r.

Niedawno (w 1990 r.) pojawiły się informacje, że cmentarz - mauzoleum na Rossie i przyległe tereny kryją również liczne szczątki ofiar terroru bolszewickiego z lat 1944-1945, dotąd okryte tajemnicą.

W pobliżu północno – zachodniego narożnika cmentarza – mauzoleum w wielkim dole grzebane zwłoki więźniów z pobliskiego więzienia w dawnym klasztorze Wizytek, co potwierdza zdjęcie fotograficzne tego grobu, wykonane z pobliskiego wzgórza. Ile było tych ofiar i kto tam spoczywa nie wiadomo lecz z wielkim

prawdopodobieństwem można przyjąć, że byli to w większości Polacy, a za pewnie i byli żołnierze Armii Krajowej.

Omawiany cmentarz nie jest największym cmentarzem w Wilnie pod względem liczby spoczywających na nim żołnierzy, lecz ma charakter eksponowanego pomnika – mauzoleum walk o niepodległość z okresu lat 1919 = 1945 i jest świadectwem dziejów tych ziem, jak gdyby odpowiednikiem lwowskiego „cmentarza orląt”, Wśród mogił /poległych żołnierzy z lat 1919 – 1920 spoczęło także serce ich wodza – Marszałka Józefa Piłsudskiego, a w latach 1939 – 1945 „dołączyli” do nich żołnierze Wojska Polskiego z 1939 r, oraz Armii Krajowej polegli w akcji „Ostra Brama” i innych działaniach.

Monumentalna płyta mauzoleum nad grobem „Matki i serca syna” oraz nagrobki żołnierzy Wojska Polskiego, pomimo niewielkich uszkodzeń powstałych w toku walk w 1944 na tym terenie i upływu czasu, przetrwały w zadawalającym stanie. Ta trwała granitowa architektura cmentarza stanowią kontrast dla ubogich i w większości słabo już widocznych nad ziemią mogił żołnierzy Armii Krajowej.

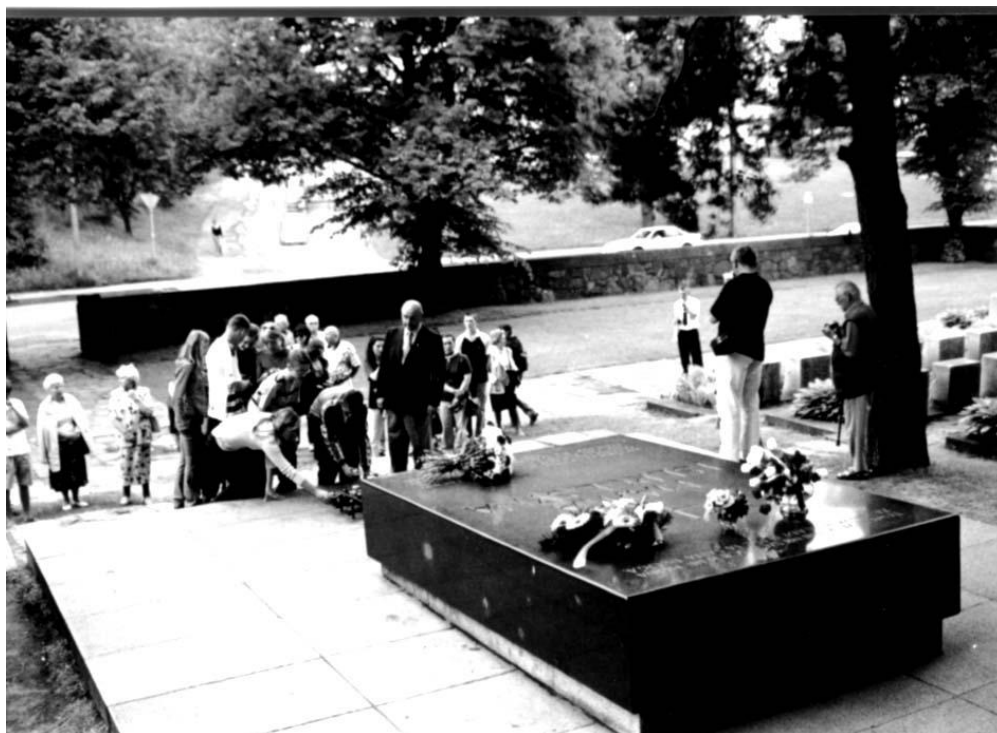
Próba odnalezienia szczątków trzech poległych pod Krawczunami – Nowosiólkami i pochowanych na dawnym (dziś już nie istniejącym) cmentarzu na Pióromoncie, zakończyła się nie powodzeniem. Postanowiono więc wykonać na Rossie tylko ich symboliczne nagrobki :

Lp	Imię	Nazwisko	Pseudonim	Data śmierci	Wiek
71	Czesław	Grombczewski	Jurand	13.VII.1944	33
72	Maurycy	Palenko	Strug	13.VII.1944	-----
73	NN	NN	Szary	13.VII.1944	-----
74	Piotr	Stacirowicz	-----	18.IX.1939	-----
75	Wincenty	Salwiński	-----	18.IX.1939	----
76	Wacław	Sawicki	-----	18.IX.1939	-----

Łącznie opnie nowe kwatery liczą, wraz z niki i grobami trzech żołnierzy Wojska Polskiego, 78 nagrobków.

Przebudowę żołnierskiego cmentarza na Rossie wykonano w połowie 1993 roku, staraniem Rady Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa w Warszawie, przy współpracy wileńskich działaczy i społeczeństwa, według projektu prof. Edmunda Małachowicza.

## **Cześć Ich Pamięci.**



**Uczniowie gimnazjów gdańskich składają kwiaty**



**Uczeń gimnazjum w Bolszewie k/Wejherowa gra „Ciszę”,  
po Apelu poległych. Rok 2002/**